

Rozszerzona muzyka

Wioleta Żochowska \ Stefan Prins słynie w środowisku nowej muzyki z chirurgicznej precyzji, z jaką integruje brzmienia instrumentów akustycznych i technologii cyfrowych. Nie interesuje go bowiem tradycyjnie pojmowana muzyka elektroakustyczna, polegająca na tym, że do klasycznie napisanego utworu dokomponuje się warstwę elektroniczną, lecz pełne zespolenie obu dźwiękowych światów, dzięki któremu nie da się już ich odróżnić. Być może to inżynierskie wykształcenie, jakie zdobył przed studiami kompozytorskimi, powoduje, że nowe media są nieodłącznym składnikiem jego języka artystycznego.

To przenikanie się światów – wirtualnego i realnego – tworzy kategorię rzeczywistości rozszerzonej (ang. *Augmented Reality*), którą Prins sukcesywnie przenosi na grunt muzyki. Nie zawsze używa przy tym warstwy wizualnej, choć wideo pozostaje ważnym komponentem wielu jego utworów. „Rozszerzenie” często przybiera charakter metaforyczny, można je dostrzec na poziomie wspomnianej wyżej integracji dźwięku, ale też w hybrydycznej strukturze utworów. Odnosi się ono również do wyjścia poza abstrakcyjny wymiar muzyki i skierowania uwagi na społeczno-polityczne aspekty dzisiejszego świata.

Wszystko to znajdujemy na najnowszym, monograficznym albumie *Augmented. W Infiltrationen 3.0* Prins poprzez amplifikację instrumentów oraz liczne modyfikacje ich brzmienia zmienia kwartet smyczkowy nie do poznania. Jednocześnie otwiera kompozycję na nieprzewidywalność i losowość (nieplanowane interakcje między instrumentami, nuty spontanicznie wyświetlane na laptopach muzyków). Równie ważna, jeśli nie ważniejsza, jest poruszana przez Prinsa problematyka tożsamości wykonawcy. Jego fizyczna (nie)obecność, hybrydyczność ciała (połączenie komputerowych awatarów i fizycznego ciała), oddzielenie gestu wykonawcy od źródła dźwięku, pojawiają się jako główne motywy w audiowizualnych utworach *Third Space* czy *Generation Kill*. W czteroodcinkowym cyklu *Piano Hero* kompozytor zastanawia się nad istotą przeżywania

muzyki i stawia słuchaczom niewygodne pytania o ich zmieniającą się wrażliwość. Nawet jeśli muzyka Prinsa z pozoru wydaje się zdehumanizowana i absurdalna, pod warstwą technologii zawsze skrywa się troska o słuchacza. *Augmented* to udowadnia.



1 CD, 1 DVD KAIROS 2019, 0015044KAI

Prins: Augmented.
Yaron Deutsch (git. el.),
Stefan Prins (live-el.),
Stephane Ginsburgh
(fort.), Klangforum
Wien, Nadar Ensemble,
Bas Wiegers (dyr.),
Daniel Linehan (chor.)

Sekretny kwartet

Przemek Psikuta \ „Ta muzyka nie mogła pojawić się w bardziej sprzyjających okolicznościach. Według moich obliczeń, obchodzimy właśnie siedemdziesiątą piątą rocznicę zaistnienia na scenie jazzowej kwartetu w obsadzie: saksofon/fortepian/kontrabas/perkusja”. Tymi słowami Branford Marsalis otwiera swój komentarz dołączony do albumu. Jazzowy erudyta, najstarszy z sześciu braci Marsalisów, twórca jednego z najlepszych zespołów w historii nowego jazzu. Branford Marsalis Quartet powstał w 1986 roku. Jego poczynania i kolejne wcielenia piszą jazzową historię. Wcale nie tak długą, ponieważ przed rokiem 1943 rzeczywiście nie było takich ansambli. Zaczęli Lester Young i Coleman Hawkins, kilka miesięcy później pojawił się Ben Webster, wreszcie prawdziwą rewolucję wywołali Thelonious Monk i John Coltrane. Branford o tym wszystkim pamięta, ale jednocześnie posuwa sprawy do przodu. „Ludzie nie potrafia grać jazzu, więc próbują go «uwspółcześniać» – pisze – Tak jest łatwiej. [...] A wewnętrzne dyskusje o jazzie nikogo nie obchodzą. Tak jak nikogo nie obchodzą dwa szczyry gryzące się w nowojorskim metrze”. Na szczęście fanów chemicznie czystego jazzu, bo taki uprawia BMQ, wciąż nie brakuje. To wszystko, co robią dziś perkusista Justin Faulkner, kontrabasista Eric Revis, pianista Joey Calderazzo i saksofonista Branford Marsalis, doskonale definiuje tytuł jednej z ich wcześniejszych płyt *Four MF's Playing Tunes* [czyt. *motherfuckers*]. Po prostu. Grają kolejne tematy. Ale za to jak!

Z kart historii dostajemy *Snake Hip Waltz* Andrew Hilla oraz *The Windup* Keitha Jarretta (czyli znów kwartet – *Belonging*: Jarrett/Garbarek/Danielsson/Christensen). Ogólnie płyta zorientowana jest pianistycznie – pod kolejnymi dwiema kompozycjami podpisał się Joe Calderazzo, wieloletni partner Branforda, który w 1999 roku zastąpił przy fortepianie przedwcześnie zmarłego Kenny'ego Kirklanda. Pierwszy album Kwartetu nagrany z jego udziałem, *Contemporary Jazz* (Columbia, 2000) należy do najwyższej cenionych dokonań Marsalisa. Od tamtej pory Calderazzo przyjął się, wrósł w zespół nadspodziewanie dobrze. Jego puls, swing, wycucie timingu wpływają w sposób zasadniczy na ekspresję nowej płyty. Pełni brzmienia dopełniają niemal intuicyjne, choć poparte dogłębną wiedzą harmoniczną, basowe partie Revisa. A Justin Faulkner bębni w punkt. Tylko tyle i aż tyle. Oto sekret perfekcyjnej całości zawieszony gdzieś... *Between The Shadow And The Soul*.



1 CD, MARSALIS MUSIC/OKEH 2019, 19075914032

The Secret Between The Shadow And The Soul

AUTOR JEST REDAKTOREM PROGRAMU 2 PR

PIANIŚCI: GELBER

Jako jeden z nielicznych urodzonych w XX wieku muzyków odważył się na połączenie czysto klasycznych elementów interpretacyjnych ze skrajnie subiektywnymi eksperymentami sonorystycznymi